Temat B (Antysemityzm w szkolnictwie):

Incydenty w Gimnazjum św. Kazimierza w Sejnach (1936 r.)

„Po dojściu Hitlera do władzy, na łamach polskojęzycznej prasy żydowskiej zaczęły ukazywać się teksty na temat walki z antysemityzmem gospodarczym oraz bojkotem ekonomicznym Polaków pod hasłami: Nie kupuj u Żyda". Jako wielce znaczącą kwestię poruszała prasa sprawy związane z ubojem rytualnym. Do sejmu 7 lutego 1936 roku trafił projekt jego zniesienia. W marcu rady miejskie podjęły próby wprowadzania go w życie. Wywołał to jednak liczne akcje protestacyjne w Polsce.

Sprawa uboju rytualnego odbiła się szerokim echem także wśród mieszkańców Sejn. W Gimnazjum Świętego Kazimierza 27 marca 1936 roku wzrastała atmosfera antyżydowska. Młodzież polska negatywnie zaczęła reagować na fakt kupowania przez zakładową kuchnię mięsa od rzezaka Szymańskiego. Aktem sprzeciwu na zaistniałą sytuację było sporządzenie trzech antyżydowskich ulotek. Oto cytat z opisu ulotek sporządzony przez autora kroniki gimnazjum: „Jedna z nich przedstawiała u góry zakład, a u dołu dwóch Żydów: rzezaka sejneńskiego Szymańskiego i Icka z dorżniętym cielęciem. Podpis: »Nu Icek, zanieś ta padlina na klasztor dla Pan ksiądz, żeby te chłopaki miały co jeszcze (...)«.

To tylko jedna z ulotek. Kolejna z nich przedstawiała granice Polski, które objęte zostały pajęczyną stworzoną przez dużego tłustego pająka z głową Żyda. Ową ulotkę podpisano następująco: »Polacy! Uwolnijcie z pajęczej sieci swój kraj!... Sklepy i firmy polskie. Polska dla Polaków. Najbardziej jednak wymowną była trzecia ulotka, której rysunek zachował się do dnia dzisiejszego. Przedstawiono na niej Polskę jako niewiastę w koronie, znajdującą się w pazurach mątwy. Po prawej stronie rysunku widniał następujący podpis: Polacy! Żydowska mątwa wysysa waszą krew. Niech każdy z nas walczy z nią wytrwale, kupując u Polaków. Swój do swego po swoje<<".

Owe ulotki, a przede wszystkim zamieszczone na nich podpisy, świadczą o głębokiej niechęci polskiej młodzieży do ludności żydowskiej, w końcu przecież niewyizolowanej warstwy społecznej, żyjącej niejednokrotnie z rodzinami owych uczniów w sąsiedztwie. Sytuacja ta przede wszystkim stawała się odbiciem gry politycznej, która toczyła się na łamach prasy, a także występowała w oficjalnie przyjętej propagandzie antyżydowskiej.”

Almanach Sejneński 2006, 2007, 2008, s. 194-195.

„W Sejnach napady odbyły się dopiero w 1936 roku. Pierwsze agresywne zachowanie zanotowano 22 kwietnia 1936 roku. Odpowiedzialna była za nie ta sama grupa uczniów, która miesiąc wcześniej popisała się antyżydowskimi ulotkami. Tym razem wystąpiła z manifestacją. Jak opisuje wspomniany już autor kroniki Gimnazjum Świętego Kazimierza, cała akcja miała miejsce wieczorem na dziedzińcu szkoły, gdzie młodzież napadła na przybywającego z mięsem do zakładu Żyda Szymańskiego. Zaatakowała człowieka, rzucając w niego starymi książkami, butami itp. Przestraszony rzezak odjechał wraz z głośno krzyczącym chłopcem w stronę miasta. Po- nadto uczniowie na znak protestu obrzucali go hasłem: „Zabierz ze sobą tę padlinę". Na tym jednak akcje antyżydowskie w Sejnach nie skończyły się, gdyż kilka dni później doszło do analogicznej sytuacji, z tą tylko różnicą, iż zamiast książek w stronę Szymańskiego posypały się kamienie. Za incydent została oskarżona klasa trzecia, a w szczególności trzej uczniowie, których rodzice zostali wezwani do szkoły przez dyrekcję w celu wyjaśnienia „źle zrozumianego antysemityzmu".”

Almanach Sejneński 2006, 2007, 2008, s. 197.